



Jon 4:1

1. Ale Jonaszowi bardzo się to nie podobało i srodze się oburzył.

Jon 4:2

2. Zaczął też modlić się do Pana:
Czy ja o Panie, nie mówiłem tego, będąc jeszcze w mojej ziemi? Dlatego też wcześniej starałem się uciec do Tarszisz, bo wiedziałem, żeś jesteś Bogiem łaskawym i miłosiernym, nieskorym do gniewu, bogatym w miłosierdzie i litującym się nad niedolą.

Jon 4:3

3. Zabierz Panie, ode mnie moją duszę, bo lepsza dla mnie śmierć niż życie.